

WPROWADZANIE DAWNYCH POLSKICH NAZW NA WSPÓŁCZESNYCH MAPACH

INTRODUCTION OF OLD POLISH TOPONYMS ON CONTEMPORARY MAPS

Janusz Gołaski

Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych

SŁOWA KLUCZOWE: dawne nazwy, mapy współczesne.

STRESZCZENIE: Po ustaleniu w 1945 r. granicy Polski na linii Odry i Nysy Łużyckiej nie zdążono na włączonych ziemiach przywrócić niektórych dawnych polskich i słowiańskich nazw miejscowych. Zostały one zastąpione w urzędowym obiegu przez nazwy utworzone przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych z udziałem mieszkańców. Autor proponuje zapisanie polskich dawnych nazw na współczesnych mapach obok nazw urzędowych, jako zabytków kultury i historii, oraz omawia zagadnienia i procedury ustalania tych dawnych nazw.

1. WPROWADZENIE

Pod pojęciem nazw obiegowych rozumiemy nazwy będące w danej chwili w użyciu bądź urzędów, bądź miejscowej ludności. W warunkach ciągłości osadnictwa ten obiegowy układ nazw tkwi przez cały czas swoimi korzeniami w przeszłości i rozwija się w organicznej łączności z nazewnictwem historycznym, to jest z nazwami poświadczonymi w źródłach historycznych. Źródłem nazw historycznych jest także tradycja ustna obejmująca nazwy przechowywane w pamięci użytkowników i przekazywane z pokolenia na pokolenie. W tych warunkach istnieje ciągłość porozumiewania się za pomocą miejscowych nazw nie tylko w bieżącej chwili, lecz także w dłuższym okresie czasu.

W Polsce ten wzorzec jedności nazewnictwa obiegowego z nazewnictwem historycznym nie mógł być w pełni urzeczywistniony na skutek niemieckiej kolonizacji na utraconym w średniowieczu Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Zachodnim Pomorzu oraz na ziemiach wcielonych do Prus po rozbiorach Polski w końcu XVIII w. Niemieckojęzyczni osadnicy, a od pierwszego zaboru w 1772 r. także pruscy topografowie, nie radząc sobie z polskimi nazwami, zaczęli je przystosowywać do swego języka oraz zastępować nazwami niemieckimi. Dotyczyło to nazw miejscowości i większych obiektów fizjograficznych. Polskie nazwy mniejszych obiektów nie były z reguły zapisywane na niemieckich mapach separacyjnych i katastralnych. Te właśnie polskie historyczne nazwy, które wyszły z użycia i nie zostały przywrócone, nazywamy nazwami dawnymi i one są głównym przedmiotem zainteresowania w tym wprowadzeniu do dyskusji.

Po włączeniu do Polski w 1945 r. Ziemi Zachodnich i Północnych zadanie przywrócenia dawnych polskich nazw powierzono Komisji Nazw Miejscowych działającej od

początku 1946 r. i przekształconej w 1948 r. w Komisję Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych. Komisja od początku stanęła wobec konieczności zaspokojenia pilnych potrzeb polskiej administracji tych ziem w dziedzinie nazw miejscowości oraz wobec żywiołowego tworzenia nazw przez osiedlającą się ludność. W tych warunkach nie udało się w pełni przywrócić dawnych polskich i słowiańskich nazw. (Gołaski J. 2008, Gołaski J. i Górska-Gołaska K. 2011). Dotyczyło to zwłaszcza nazw obiektów fizjograficznych, przyjmowanych w końcu przez Komisję według danych na opracowanych na podstawie pomiarów mapach topograficznych 1:10 000.

Podejmowane później próby wprowadzenia zmian i uzupełnień nazw na podstawie źródeł historycznych nie zostały poparte ani przez miejscowe władze, ani przez kierownictwo Komisji. Nazwy miejscowości zostały już bowiem ogłoszone jako nazwy urzędowe, a pozostałe nazwy, zapisane na mapie 1:10 000, upowszechniły się za pośrednictwem pochodnych map topograficznych i tematycznych. Spośród nazw obiektów niezamieszkałych obecna Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych zestandaryzowała hydronimy, których zestawienie zostało wydane przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii (Hydronimy 2006). W zamierzeniach Komisji jest standaryzacja nazw pozostałych niezamieszkałych obiektów, zapisanych na mapie 1:10 000 i umieszczonych w Państwowym Rejestrze Nazw Geograficznych.

Wobec tego powstaje pytanie, co dalej z programem przywrócenia dawnych polskich nazw, wysuniętym na początku prac Komisji? Czy nazwy te mają pozostać tylko przedmiotem badań naukowych, czy też mają do spełnienia jeszcze jakąś rolę społeczną? Czy nie należało by ich przywrócić w imię prawdy historycznej? Dążenie do poznania dawnych nazw wynika bowiem z przyrodzonej ciekawości człowieka i z prawa, które mu do poznania prawdy przysługuje.

Za wprowadzeniem tych nazw do świadomości społecznej przemawiają jeszcze inne powody. Nadawanie nazw własnych i posługiwanie się nimi jest przejawem kultury duchowej człowieka. Dawna nazwa może wyrażać swego twórcę, jego imię, język, narodowość, zajęcia i związek z nazwanym miejscem. Może też wyrażać przyrodzone właściwości tego miejsca lub dzieła człowieka w okresie kształtowania się nazwy. Im nazwy są starsze, tym ich treść jest obszerniejsza w wyniku narastających z biegiem czasu znaczeń i legend.

Nazwy wyrażają również uczuciowy stosunek twórcy do otaczającego go świata, świadczą o jego zażyłości, obawach i nadziejach, zakorzenieniu w czasie i w miejscu, są przejawem patriotyzmu rozumianego jako miłość do ojczystej ziemi. Zapisanie dawnych nazw na mapie podniosłoby zatem kulturową wartość mapy i zakres jej oddziaływania.

Wreszcie postulat przywrócenia dawnych polskich nazw na Ziemiach Zachodnich i Północnych ma znaczenie polityczne, umacnia nasze prawo do powrotu tych ziem do Polski. Teraz, kiedy tego prawa nie podważa się, nazwy te umacniają naszą tożsamość w Zjednoczonej Europie.

Na marginesie przywracania dawnych polskich nazw trzeba przypomnieć, że zadanie to nie jest sprawą nową. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. zajmowała się nim komisja działająca w Poznaniu przy Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej w latach 1919–1922 w zakresie dawnych polskich nazw miejscowości, których nie było w urzędowym obiegu. Jeśli chodzi o przywracanie polskich nazw obiektów fizjograficznych, to pomijając kartografię Powstania Wielkopolskiego, zajęli się tym dopiero topografowie Wojskowego Instytutu Geograficznego podczas unaczęśniania niemieckich map topograficznych w celu wydania polskiej „dwudziestki”, a następnie – mapy 1:100 000. Przyjęto przy tym najprostsze

rozwiązanie, którym było dosłowne tłumaczenie zapisanej na mapie nazwy niemieckiej na język polski. Nie prowadziło to na ogół do przywrócenia do obiegu dawnych polskich nazw.

Np.: zamiast dawnych polskich nazw jezior Godziębel i Umienino we wsi Świerczyzna, przyjęto nazwy J. Świerczyńskie Wielkie i Świerczyńskie Małe na podstawie niemieckich nazw Gross i Klein Swiercziner See, zamiast J. Błędno – J. Zbąszyńskie (niem. – Bentschener S.), zamiast J. Karpicko i J. Niałek – J. Wolsztyńskie i J. Berzyńskie (niem. Wollsteiner S. i Berziner S.). Zagadnienie przywrócenia dawnych polskich nazw jest zatem pilne także na pozostałych ziemiach Polski i również oczekuje na rozwiązanie.

2. ZASADY WPROWADZANIA DAWNYCH NAZW NA MAPY

Przystępując do wprowadzania dawnych polskich nazw na mapy należy przedstawić do dyskusji następujące zasady.

1. Podstawowym podkładem kartograficznym, na który wnosi się dawne polskie nazwy jest mapa topograficzna 1:10 000. Miejscem przechowania tych nazw jest Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych.
2. Spośród nazw dawnych rozpatruje się te, których obiekt można umiejscowić na mapie.
3. Wprowadzanie na mapy dawnych nazw jako zabytków językowych nie może naruszyć porozumiewania się za pomocą obowiązujących nazw urzędowych lub standaryzowanych.
4. Dokumentację kształtu dawnej nazwy, i położenia jej obiektu oraz opinię miejscowego organu administracji publicznej o tej nazwie podaje wnioskodawca.
5. Wniosek opiniuje Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych.
6. Komisja występuje do Głównego Geodety Kraju o wprowadzenie do obiegu wnoszonej dawnej nazwy:
 - a) jako nazwy standaryzowanej, jeśli obiekt nie ma nazwy,
 - b) jako nazwy zabytkowej, jeśli obiekt ma już inną nazwę urzędową lub standaryzowaną.
7. Główny Geodeta Kraju zawiadamia o wprowadzeniu do obiegu dawnej nazwy Wydział Państwowego Rejestru Nazw Geograficznych i miejscowy organ administracji publicznej.
8. Używanie nazwy zabytkowej w stosunkach publicznych nie jest obowiązujące.
9. Nazwa zabytkowa może być ustalona jako nazwa urzędowa po zniesieniu dotychczasowej nazwy urzędowej.
10. Granice obiektu nazwy zabytkowej oznacza się na mapie linią przerywaną, tak jak granice gminy lecz z pominięciem kropek, jeśli obiekt nie ma innych granic.
11. Nazwę zabytkową zapisuje się na mapie w odmienny sposób, np. w nawiasach kwadratowych, pismem przewidzianym dla nazwy dodatkowej.
12. W pierwszej kolejności należy przywrócić dawne polskie nazwy jako nazwy zabytkowe na Ziemiach Zachodnich i Północnych.
13. Zaleca się umieszczanie nazw zabytkowych na mapach turystycznych.

Poza dyskusją jest potrzeba rozpoznawczego wykonania wyżej wymienionych prac na wybranych obszarach, w tym na Ziemiach Zachodnich i Północnych, jak i na pozostałych ziemiach oraz poddanie wyników ocenie kartografów i możliwych odbiorców.

3. UZASADNIENIE PROJEKTU

Zebranie dawnych nazw wymaga szerokiego pod względem czasu zakresu poszukiwań, rozpoczynając od literatury dotyczącej ustalania nazw na Ziemiach Odzyskanych w latach 1946–1953. Nazwami na tym obszarze zajmowali się wówczas między innymi Stanisław Kozierowski, Józef Domański, Hubert Górniewicz i Gustaw Leyding-Mielecki. Szczegółowe dane można znaleźć w „Bibliografii onomastyki polskiej” (Taszycki W. 1960).

Danych o nazwach łącznie z umiejscowieniem ich obiektów dostarczają przede wszystkim źródła kartograficzne poczynając od końca XVIII w. w postaci map topograficznych oraz w postaci map wsi i miast, sporządzanych dla celów reform rolnych i podatkowych, wraz z towarzyszącymi tym mapom rejestrami. Nieco starsze od wyżej wymienionych są mapy sporów granicznych.

Najstarsze źródła nazw miejscowych sprzed końca XVIII w. mają postać dokumentów rękopiśmiennych, w większości łacińskich, częściowo wydanych drukiem. Dotyczą one spraw własności ziemskiej królewskiej (lustracje), kościelnej (wizytacje) i najobszerniejszej własności szlacheckiej. Te ostatnie dokumenty spisywane są w księgach sądowych przechowywanych w archiwach państwowych. Interesująca nas treść pojawia się w opisach podziałów gruntów, wyrządzonych szkód, naruszenia i ustalenia granic. Nazwy miejscowe służyły w tych opisach do określenia zarówno położenia, jak i wielkości poszczególnych części tych gruntów.

Umiejscowienie na mapie wymienianych w opisach obiektów nazw opiera się na wykorzystaniu podobieństwa budowy opisu do liniowej budowy ciągów pomiarowych. Opis dzielonej wsi i jej granic możemy więc w pewnym stopniu rozpatrywać jako zbiór ciągów obiektów, mniej lub bardziej ze sobą powiązanych. Przykładem ciągu nawiązanego obustronnie jest opis przebiegu granicy między sąsiednimi wsiami, poczynając od kopca narożnego na początku granicy do kopca narożnego na końcu granicy. Natomiast opis rozpoczynający się od dworu i prowadzący w kierunku północnym jest przykładem ciągu obiektów ukierunkowanego i nawiązanego jednostronnie. Z biegiem czasu opisy położenia dzielonych wsi stawały się coraz bardziej szczegółowe, a w opisach granic były uzupełniane miarami odległości między znakami granicznymi i kierunkami granicy względem stron świata.

Przeniesienie obiektów nazw z tak odczytanego opisu na mapę podkładową odbywa się z wykorzystaniem niezmienników krajobrazu. Zaliczamy do nich obiekty, które nie zmieniły swojego położenia w badanym okresie czasu i które występują w dawnych opisach, na mapach źródłowych oraz na powierzchni Ziemi. Należą do nich narożniki granic wsi oraz niektóre znaki graniczne, szczegóły ukształtowania powierzchni Ziemi oraz gleba, wody płynące i stojące, miejsce zabudowy wsi oraz obiekty oznaczone nazwami miejscowymi. Pełnią one niejako rolę osnowy, do której dowiązujemy inne wymieniane w opisach obiekty nazw.

Należy dodać, że odwołanie się do niezmienników krajobrazu, takich jak ukształtowanie powierzchni Ziemi, przedstawione za pomocą warstwic na mapie 1:10 000, jest pomocne także przy przenoszeniu niektórych obiektów z dawnych map źródłowych, takich jak śródpolne łąki, wody i bagna, których położenie na mapach wsi z pierwszej połowy XIX w. jest niekiedy obarczone dużymi błędami przypadkowymi.

4. LITERATURA

Gołaski J., 2008. Ustalanie i wdrażanie nazw obiektów fizjograficznych na Ziemiach Zachodnich i Północnych Rzeczypospolitej Polskiej. „*Polski Przegl. Kartogr.*” T. 40, nr 1, s. 46–53.

Gołaski J., Górską-Gołaska K., 2011. Zagadnienie udostępniania nazw polskich i słowiańskich na Ziemiach Odzyskanych (na przykładzie nazw jezior w Puszczy Wieleńskiej). „*Polski Przegl. Kartogr.*” T. 43, nr 1, s. 56–61.

Hydronimy, 2006. Część 1, Wody płynące, źródła, wodospady. Część 2. Wody stojące. „*Nazewnictwo Geograficzne Polski*” T. 1. Warszawa: GUGiK.

Taszycki W. (oprac.), 1960. *Bibliografia onomastyki polskiej*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.

INTRODUCTION OF OLD POLISH PLACE NAMES ON CONTEMPORARY MAPS

KEY WORDS: old place names, contemporary maps

SUMMARY: After determination of Poland's border on Odra and Nysa Łużycka line in 1945, some old polish and slavonic place names on incorporated area were not restored in time. Hence, in official use, they were replaced with place names created by commission of names standardization with participation of inhabitants. The Author recommends introduction of these place names on contemporary maps as cultural and historic monuments, beside official place names, and discusses problems and procedures of these old place names standardization.

Prof. dr hab. Janusz Gołaski
jotkagol@pro.onet.pl
tel.: 61 8201738